

Karcer, Zbrodnia i Kara

Ile jest we mnie czasy
Nowoczesności i humanizmu

A ile jest we mnie bestii

Ile dzikości i atawizmów

Za miłość i pokój niech będzie nagroda

Za hańbę i zbrodnię kara i gniew

Niech zyskuje kto oddaje, traci kto odbiera

Życie to życie, śmierć to śmierć;

Ile jest we mnie chrześcijanina

A ile go ze mnie ucieka

Co mam powiedzieć, kiedy widzę;

Jak kaprys czasu zabija czas

To nie jest plansza komputerowej gry

Tu nie znajdziesz dodatkowego życia

Tu gdy ktoś upada już się nie podnosi

Tu jedno jest życie i jedna jest śmierć;

Jaki strach ma naprawdę wielkie oczy

Ile razy można zabić bezpiecznie

Ja nie chcę, nie potrafię, by nowoczesny

Bo twój humanizm jest niebezpieczny